

Po górach, dolinach...



Parafia pw. św. Klemensa, papieża i męczennika, w Ustroniu

Nr 2 (918) 8 stycznia 2012 r.

Adres internetowy Parafii: <http://www.klemens.beskidy.pl>

E-mail Redakcji: pgd@klemens.beskidy.pl

ŚWIĘTO CHRZTU PAŃSKIEGO

Napełnić serce

Jan udzielał w Jordanie chrztu na odpuszczenie grzechów. Garnęły się do niego tłumy. Ludzie wyznawali swe winy, a następnie Jan zanurzał ich w wodzie. Wychodzili z niej oczyszczeni. Nie był to jednak sakrament chrztu, który ustanowił Jezus. W czasach Chrystusa mieszkańcy Palestyny mogli przyjąć dwa chrzty. Jeden z rąk Jana Chrzciciela, drugi z rąk Apostołów Jezusa. Na czym polegała różnica między jednym i drugim?

Chrzest Jana można porównać do mycia naczynia. Chcąc aby ono było czyste, należy wysypać z niego zawartość, a następnie dobrze je wymyć. Otóż słuchacze Jana wyznając grzech, „wysypywali” zawartość swoich serc, a następnie wchodzili do wody, by je „wymić”. Wychodzili na brzeg Jordanu z sercem czystym - ale pustym. Jan przygotowywał serca na wypełnienie łaską, ale nie miał mocy jej udzielania.

Chrzest ustanowiony jako sakrament przez Jezusa różni się zasadniczo od chrztu Janowego. Sakrament nie tylko oczyszcza, ale i wypełnia serca samym Bogiem. Serce zostaje zanurzone równocześnie w wodzie i w Imieniu Boga - Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Od chrzcielnicy człowiek odchodzi wypełniony najcenniejszą rzeczywistością, której ziemia ani nie posiada, ani nie rodzi, samym Bogiem.

Jezus podszedł do Jana prosiąc o zanurzenie w wodzie. Grzechów nie wyznawał, bo ich nie miał, oczyszczenia nie potrzebował, bo był święty, ale chciał nam ukazać potrzebę tego dwustopniowego pro-

cesu. Przyjmując zewnętrzną formę chrztu od Jana, wyszedł na brzeg i został w sposób widzialny wypełniony Duchem Świętym, aby odtąd rozlewać tego Bożego Ducha na wszystkich ludzi decydujących się na oczyszczenie swego serca w sakramencie chrztu.

Wielu katolików sądzi, że sakrament chrztu lub pojednania to jedynie oczyszczenie ich serca. Ci najczęściej dochodzą do wniosku, że jeśli tego serca nie wypełniają wielkimi grzechami, to nie ma po co zabiegać o jego oczyszczenie. W imię prawdy należałoby ich uznać raczej za uczniów Jana niż Chrystusa i nie dziwić się, że stronią od Kościoła.

Wartość chrześcijanina nie polega na tym, że ma czyste serce, lecz na tym, że serce jest świątynią, w której mieszka Bóg. Najpiękniejsza katolicka świątynia z pustym tabernakulum jest tylko architektonicznym arcydziełem, niczym więcej. Dopiero z Eucharystią staje się budynkiem zamieszkałym przez żywego Boga, pełnym Jego obecności. Podobnie człowiek dopiero po wypełnieniu Duchem Świętym staje się chrześcijaninem w pełnym słowa znaczeniu. Trzeba tu dodać, że zawartość naszych serc wypełnionych łaską niepomiaralnie przewyższa wartość nas samych. Kto umie patrzeć na ochrzczonych oczami wiary, ten zupełnie inaczej ocenia ludzi. W tym spojrzeniu człowiek upośledzony, wypełniony łaską Ducha Bożego, jest miliardy razy cenniejszy niż geniusz, którego serca i umysłu łaska nie przenika. Cenniejszy bowiem jest popękany gliniany garnek wypełniony złotem, niż kryształowy wazon, ale pusty.

ks. Edward Staniek

LITURGIA SŁOWA

I czytanie: Iz 42,1-4.6-7

Psalm: Ps 29,1-4.9-10

II czytanie: Dz 10,34-38

Ewangelia: Mk 1,6b-11

ŻYCIE PARAFI W OKRESIE

01. 10. 2011 - 31. 12. 2011



- Maryan Przemysław
i Greń Barbara
- Bielecki Marcin Adam
i Hammer Martyna Łucja;



- Filipowicz Martyna Gabriela;
- Kubica Karolina Wiktoria;
 - Gulej Oskar Jan;
 - Ryszka Wiktoria;
- Więdłocha Sandra Ewa;
 - Pabian Mikołaj Karol;
 - Łukosz Jan Michał;
 - Zawada Artur Maciej;
 - Puzoń Mateusz Jan;
- Przybyła Lena Magdalena;
 - Cichy Amelia Maria;



- Niemczyk Maria;
 - Gaś Anna;
- Kaczmarek Tadeusz;
- Ogrodzki Bolesław;
- Latacz Kazimiera;
- Herman Romana;
 - Przysło Józef;
 - Lasoń Marek;
 - Łukosz Emilia;
 - Biernat Jan;

ŻYCIE PIERWSZYCH CHRZEŚCIJAN

Ewangelia w dniach trudnych

Oddajcie Cezarowi to, co należy do Cezara

Palestyna czasów Jezusa znajdowała się pod okupacją rzymską. Tego stanu nikt w Izraelu nie akceptował. Swoje nadzieje uwolnienia się z tej upokarzającej sytuacji wiązali Żydzi z osobą Mesjasza, wysłańca Bożego, który mocą udzieloną Mu z wysoka spełni wszystkie przepowiednie proroków, także tę, która mówiła, że Izraelowi zwrócona będzie świetność polityczna czasów Dawida, kiedy to naród wybrany miał państwo niezależne, z którym musieli się liczyć wszyscy naokoło.

Mesjasz będzie musiał, takie było powszechne mniemanie, zająć jakieś stanowisko wobec problemów politycznych i społecznych Palestyny.

Na tym tle postępowanie Jezusa jest aż gorszące. Dla Niego te problemy jakby nie istniały, jakby Mu było obojętne,

kto rządzi Palestyną. W Jego nauczaniu nie ma żadnych ukrytych aluzji do wielkich problemów narodowych Jego ludu, żadnych zaszyfrowanych wskazówek i instrukcji, jak uwolnić się od niewoli rzymskiej. Jezus mówi o sprawach Bożych, o miłości Boga do człowieka; o Jego współczuciu z naszym cierpieniem, o źródle tego cierpienia, którym jest grzech; o tym, że zbliża się moment, w którym dzięki Jego śmierci i zmartwychwstaniu grzech będzie odpuszczony. Jezus głosi, że już niedługo ci, którzy w Niego uwierzą i dadzą się ochrzcić w Jego imię, będą w stanie prowadzić zupełnie nowy typ życia, nacechowany miłością, która obejmie nawet nieprzyjaciela.

Ponieważ tytuł Mesjasza był w Jego czasach naładowany treścią na wskroś polityczną, Jezus unikał tego tytułu, zabraniał się tak nazywać. Zamiast tego wybrał sobie tajemniczy tytuł Syna Człowieczego, który nie obeznanemu z Piśmie Świętym nic nie mówił, jednak dla tajemniczonego wiązał się z tajemniczą postacią Syna Człowieczego z proctwa Daniela, która na obłoku zbliża się do tronu Boga, by od Niego otrzymać władzę powszechną, ale nie ziemską, królestwo powszechne, ale nie z tej ziemi (zob. Dn 7,13n).

Istnieje jednak w Ewangelii jedna scena, w której zmuszono Jezusa do ujawnienia swego stanowiska wobec okupacyjnej władzy rzymskiej. Było to kilka dni przed Jego śmiercią, kiedy to faryzeusze i saduceusze gorączkowo szukali pretekstu do wytoczenia Jezusowi procesu. Oto w obecności herodianów (ludzi z otoczenia Heroda słuźalczo nastawionych do Rzymian) stawiają Jezusowi pytanie, czy godzi się płacić podatki cesarzowi rzymskiemu. Pytanie diabelnie sprytne. Jeżeli Jezus odpowie, że nie, herodianie natychmiast doniosą o tym gdzie trzeba i Jezus stanie przed sądem jako burzyciel istniejącego porządku politycznego.

Jeżeli odpowie, że tak, skompromituje się w oczach swoich słuchaczy i zwolenników. Bo to tak, jakby ktoś w czasie ostatniej wojny nawoływał do lojalności wobec niemieckiego okupanta. Wiemy, jak Jezus wybrnął z zastawionej na Niego pułapki. Kazał sobie podać monetę i zapytał: *Czyj wizerunek i napis jest na niej wyryty?* Odpowiedzieli Mu: *Cezara. A wtedy Jezus: Oddajcie, więc Cezarowi, co należy do Cezara, a Bogu to, co należy do Boga* (por. Mt 22,15-22 i par.). To lapidarne powiedzenie bywa często rozumiane bardzo powierzchownie, tymczasem promieniuje ono potężnym światłem, dającym nam chrześcijanom orientację w zawiłych często problemach politycznych. Odpowiedź Jezusa można by tak sparafrazować: To, na czym widnieje wizerunek cesarza, należy się cesarzowi, to zaś, na czym Bóg wyrył swoją podobiznę, jest wyłączną własnością Boga. A na czym lub na kim wyrył Bóg swoją podobiznę? Na człowieku! Mówi Księga Rodzaju: *Stwórzmy człowieka na obraz nasz i podobieństwo* (Rdz 1,26). Człowiek więc - jego umysł, jego wola, jego serce, jego sumienie - należą do Boga, są Jego niezbywalną własnością. Nie wolno ich odstępować i sprzedawać żadnemu cesarzowi na tej ziemi, kimkolwiek by on był. Sens odpowiedzi Jezusa jest więc następujący:

Jeżeli cesarz, czyli jakakolwiek władza polityczna ziemska, respektuje w praktyce tę własność Boga, nie usiłuje stać się panem ludzkiego sumienia, panem myśli człowieka i jego serca, można, owszem, trzeba mu płacić podatki, czyli go nad sobą uznawać. Jeżeli jednak władza polityczna sięga po rząd dusz i sumień, należy jej powiedzieć twarde i zdecydowane: Nie! Ale owo "nie", jeżeli ma być w duchu Jezusa Chrystusa, nigdy nie przybiera formy zewnętrznego buntu czy przemocy, jako odpowiedzi na przemoc. Przykładem takiej postawy mogą być pierwsi chrześcijanie. Byli oni najprzykładniejszymi obywatelami Cesarstwa Rzymskiego, ale gdy cesarz żądał od nich dla siebie kultu Bożego, odpowiadali: Nie - i szli na męczeństwo, modląc się za swoich prześladowców.

ks. Wojciech Medwid

Miejsca Święte, Góry Święte i miejsca kultu na Śląsku Cieszyńskim (cd).

Symbolika miejsca.

W Starym Testamencie góry uchodziły za wielkie dzieła Boże (*magnalia Dei*) i dzieła Bożej mocy (np. góry Moria, Synaj, Syjon, Horeb) w Nowym Testamencie zaś Jezus Chrystus wybiera góry jako miejsce swojej zbawczej działalności.

Na górze Synaj Bóg zawarł przymierze z narodem wybranym i przez Mojżesza ogłosił swoje prawo – *Dekalog*. Tam również objawił Mojżeszowi swoje imię Jahwe – *Jestem który Jestem*. Na Synaju Bóg przemawiał do Eliasza. Na górze Karmel chronili się i modlili dwaj wielcy prorocy Eliasza i Elizeusz. Syjon zwany wcześniej górą Moria („Bóg widzi”), był miejscem ofiary. Po wzniesieniu świątyni na Syjonie górę zaczęto nazywać świętą. Nad Jerozolimą znajdował się Wieczernik, gdzie Chrystus ustanowił Eucharystię i sakrament kapłaństwa. Tam też nastąpiło Zesłanie Ducha Świętego, tam także oddawano cześć Matce Bożej Zaśniętej. Chrystus wielokrotnie odchodził na górę, aby się modlić. Na górze blisko Jerycha był kuszony. Na górze Tabor miało miejsce Przemienienie Pańskie. Przed wyborem Dwunastu Jezus wszedł na górę. Tam ogłosił orędzie – osiem błogosławieństw i wygłosił kazanie. Tak więc najważniejsze wydarzenia w życiu Jezusa z Nazaretu wiązały się z górami. Szczegółe miejsce w ewangeljach zajmuje Góra Oliwna, z ogrodem na jej zboczu. Golgota to góra ukrzyżowania, góra paschalna, góra przejścia ze śmierci do życia uwielbionego Chrystusa. Po nakaz misyjny 11 uczniów udało się do Galilei na górę, tam, gdzie Jezus im polecił. Wniebowstąpienie również nastąpiło na szczycie góry – Oliwnej.

Symbolika gór i „wznoszenie się ku górom” często pojawia się w Ewangelistach. Mateusz podkreśla ważne momenty z życia Jezusa. Na górze Jezus wygłosił do ludu kazanie, na górze dokonał cudownego rozmnożenia chleba, na górę wprowadził Apostołów i tam się wobec nich przemienił.

Cała nauka i życie Jezusa wg św. Łukasza są ukierunkowane ku górze, ku Jerozolimie, gdzie ma się dokonać zbawienie świata. Szczególnie ważna jest w Ewangelii Łukasze Góra Oliwna, gdyż na niej następuje kres drogi – kres wstępowania do Jerozolimy (19,29). Na zboczach tej góry jest oklaskiwany przez tłum jako „przychodzący w imię Pańskie”. Na tejże górze przeżywa trwogę konania (22,39-46). Stamtąd też wstępuje do nieba - symbol ostatecznego włączenia człowieczeństwa Jezusa w jego bóstwo.

„Wznosić swe oczy ku niebu” oznacza ufnie czekać łaski od Pana. Tu jest bowiem krynica łask Bożych. Stąd też „góra” oznacza sferę wartości Boskich, o czym poświadcza św. Paweł w Liście do Kolosan: *Jesteście więc razem z Chrystusem powstałi z martwych, szukajcie tego, co w górze, gdzie przebywa Chrystus, zasiadając po prawicy Boga. Dążcie do tego, co w górze, a nie do tego, co na ziemi.* (Kol 3,1-2).

Góra jest miejscem wyjątkowym specjalnego zbliżenia Boga do pragnień i tęsknot ludzi. Na górze trzeba słuchać Boga. Tak było w wydarzeniach zbawczych na górach w Starym i Nowym Testamencie. Chcąc „doświadczyć” góry, trzeba przeżyć doświadczenie Góry Tabor, góry ośmiu błogosławieństw, Kalwarii czy Góry Oliwnej.

Patronką gór jest także Maryja. To przecież Ona brzemieniona, „poszła z pośpiechem w góry” do Zachariasza i Elżbiety, w górach została nazwana Matką Zbawiciela Bogurodzica -

„Theotokos” - w liturgii Kościoła prawosławnego jest nazwana „Świątą Górą”, z której zstąpił Chrystus.

Jasna Góra w Częstochowie zdaniem paulina o. Cypriana Sapeckiego jest symbolem góry Synaj, na której Bóg się pokazuje i grozi wszystkim najeźdźcom i gwałcicielom. O. Sapecki przytacza werset dotyczący nietykalności tej góry: *strzeżcie się wstępować na górę i dotykać jej podnóża, gdyż kto by dotknął góry, śmiercią umrze.* (Wj 19,12). Maryja na Jasnej Górze nie tylko ma swój obraz, ale jest tam w szczególny sposób obecna. Ona „jest” w ikonie jasnogórskiej.

Wszystkie góry odnotowane w dziejach zbawienia Starego i Nowego testamentu są zorientowane ku tej jedynej górze – Kalwarii, na której dokonało się zbawienie świata, czyli pojednanie człowieka z Bogiem. To zbawienie - raz jeden dokonane – dokonuje się w Eucharystii, gdzie uobecnia się ofiara Chrystusa. Eucharystia stanowi centrum przeżycia pątniczego.

Góra jest miejscem spotkania z ciszą. W majestacie góry dochodzi do bardzo intymnego spotkania z Absolutem, Nieskończonością – z Sacrum, czyli Bogiem. Na górze zostawiamy wszystko, by się z Nim zjednoczyć. Na Górze św. Anny trzeba pokonać 54 stopnie, by usłyszeć głos Boga. Tutaj można odebrać się od codzienności, przeciętności. Na tej „bazaltowej górze” można czuć się bezpiecznym. Jest silna i trwała.

Każdy pielgrzym na Górze św. Anny, pragnął znaleźć zaciszne miejsce, by tam móc nawiązać kontakt z Bogiem. Pięć się wzwyż, „wspinaczka na szczyty świętości”, których wzorem jest Chrystus, to pragnienie wielu pielgrzymów. Pierwszy widok Góry św. Anny zawsze dodawał siłę, uskrzydlał, wzbudzał ludzkie tęsknoty, nadzieje, optymizm i entuzjazm, czyli radość, która jest zakorzeniona w Bogu. Stąd wielka pokora pielgrzymów wobec wartości, jaką reprezentowała Góra św. Anny, nazywana dawniej również Jasną Górą św. Anny. Podobną nazwę nosi sanktuarium w Borku Starym widnieje napis: *Jasna Góra Maryi w Borku Starym 15.8.1886.* 1. Medalik w zbiorach Muzeum Chorzowskiego nr M1201.

Samo określenie „Jasna Góra” pochodzi od świateł, które obwieszczały to miejsce jako święte. A więc ten wymiar wartości jest tu wyraźnie zaznaczony. Podkreślali go mocno „śpiwowcy” pielgrzymkowi. Opowiadali, że zanim franciszkanie pod przew. o. Franciszka Rychłowskiego przybyli na Górę św. Anny, 94. letnia mieszkanka Leśnicy, Justyna Lenke mówiła o strażach czuwających w Leśnicy, które o północy widywały wielką jasność ponad szczytem góry. W blasku tej światłości widziano wstępujących franciszkanów z figurą Chrystusa Ukrzyżowanego i zapalonymi świecami, a nad nimi widoczna była figurka św. Anny Samotrzeciej.

Wszystko trzeba czynić, by być bliżej Chrystusa – tej osobowej skały. Dlatego przez modlitwę, która jest wyrazem piękna ludzkiego ducha, skierowanego ku Bogu, człowiek zbliża się do Chrystusa – swego Jedyne Pośrednika i Zbawiciela. Każde miejsce pątnicze jest przestrzenią nasyconą modlitwą. Takim miejscem jest również Góra św. Anny, o której 21.06.1983 r. w czasie swojej pielgrzymki do Ojczyzny, na słynnych niesporach Jan Paweł II powiedział, że jest górą *ufnej modlitwy i nadziei.*

W: ks. Jan Górecki - „**Pielgrzymowanie Górnolazaków na Górę św. Anny w latach 1859 – 1914. Studium Teologiczno-pastoralne.** Katowice 2002. str.34 -35

Tyle tytułem wstępu. A teraz nastąpią opisy moich peregrynacji do miejsc świętych i na góry święte oraz do miejsc kultu religijnego na Śląsku Cieszyńskim. *Andrzej Georg*

RESTAURACJA
BAHUS

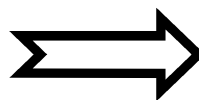
www.bahus.pl

Restauracja BaHus

jest świetnym miejscem do organizacji wszelkiego rodzaju imprez.

Specjalizujemy się w organizacji:

- przyjęć weselnych,
- bankietów,
- imprez cateringowych,
- innych imprez okolicznościowych.



USTROŃ

ul. 9 Listopada 10

tel. 33 854 26 72

kom. 602 831 296

Kącik poezji

Zawsze wtedy, jest Boże Narodzenie

Zawsze, ilekroć uśmiechasz się
do swojego brata i wyciągasz
do niego ręce, jest
Boże Narodzenie.

Zawsze, kiedy milkniesz,
aby wysłuchać, jest
Boże Narodzenie.

Zawsze, kiedy rezygnujesz z
zasad, które jak żelazna
obręcz uciskają ludzi w ich
samotności, jest
Boże Narodzenie.

Zawsze, kiedy dajesz
odrobinę nadziei „więźniom”,
tym, którzy są przytłoczeni
ciężarem fizycznego, moralnego
i duchowego ubóstwa, jest
Boże Narodzenie.

Zawsze, kiedy rozpoznajesz w
pokorze, jak bardzo znikome
są twoje możliwości i jak wielka
jest twoja słabość, jest
Boże Narodzenie.

Zawsze, ilekroć pozwoliłś
by Bóg pokochał innych
przez ciebie,
Zawsze wtedy, jest Boże Narodzenie.

Matka Teresa z Kalkuty

Żarty usłyszane, wierszem napisane

Prawo jazdy

Pietrek zrobił prawo jazdy

Co go bardzo cieszy

Na to kónto, chce łód taty

Jeździć - Mercedesym

- Nejprzód w szkole popraw stopnie

Przeczytey Biblije

No i kudły, co mosz dłógi

Przi głowie pościnej

Prziszel synek po miesióncu

Noty poprawiöne

I z Biblije już na pamiryńć

Umiy każdóm strónie

- Naleś - kudły nie ostrzigoł

Jak żeś mioł kozane

Toteż ała na przejażdżke

Jeszcze nie dostaniesz

- Ale Tato, nie być taki...

Nie rób mi łostudy

Przeca w Bibliji wszyscy mieli

Włosy za kark dłógi

- Ale dycki wyndrowali

Z łógrómnóm ochotóm

Bez pojazdów i narzyczki

Drepsili piechotóm.

Wanda Mider

„... Dusza ma trzech nieprzyjaciół: to jest świat, szatan i ciało...” (św. Jan od Krzyża)

Przeciwko I przykazaniu -

Magia w Biblii u Ojców Kościoła (V)

W Nowym Testamencie jest również obecne potępienie praktyk magicznych. Konflikt pomiędzy głosicielami Ewangelii a magią ukazują przede wszystkim Dzieje Apostolskie. Apostołowie rzucają klątwę na uprawiających magię, których przedstawicielem był Szymon Mag, uosabiający redukcje przesłania Ewangelii do myślenia magicznego (Dz 8,20-23; 13,10-11).

Święty Łukasz podaje motywy zajmowania się magią przez Szymona: „(...) wprawiał w zdumienie lud Samarii i twierdził, że jest kimś niezwykłym. Poważali go wszyscy od najmniejszego do największego: Ten jest wielką mocą Bożą – mówili. A liczyli się z nim dlatego, że już od dość długiego czasu wprawiał ich w podziw swoimi magicznymi sztukami”. Dzieje Apostolskie opisują również spotkanie świętego Pawła z nadwornym magiem prokonsula Sergiusza Pawła – Bar-Jezusem (lub Elimas), który sprzeciwiał się Ewangelii głoszonej przez apostoła, bojąc się utraty wpływów, i na jego słowa stracił wzrok. Zdarzenia te ukazują magię, jako zjawisko, które sprzeciwiając się Ewangelii, stanowi przeszkodę w jej głoszeniu.

Święty Paweł w liście do Galatów (Ga 5,20) wymienia czary (farmakeia) w katalogu grzechów pochodzących z ciała (sarks) i wykluczających z udziału w Królestwie Niebieskim.

Grzech farmakeia został wymieniony tutaj obok nierządu (porneia) i bałwochwalstwa (idololatria).

Również autor Apokalipsy zalicza czary do kategorii grzechów wykluczających z udziału w Królestwie Bożym: „A pozostali ludzie, nie zabici przez plagi, nie odwrócili się od dzieł swoich rąk, tak by nie wielbić demonów ani bożków złotych, srebrnych, spiżowych, kamiennych, drewnianych, które nie mogą widzieć, ni słyszeć, ni chodzić. Ani się nie odwrócili od swoich zabójstw, swych czarów, swego nierządu i swych kradzieży” (Ap 9,20-21). (cdn.) *przygotował KFJ*

JUBILACI TYGODNIA

Krystyna Zawada

Podzorny Bogusława
Rozalia Durczak

Bogdan Keller
Lidia Czelebiew

Krystyna Łakoma
Katarzyna Kubicka

Józef Waszek
Kazimiera Pietrzyk

Bronisława Gedziunas
Wanda Kosowska

Stanisław Żmija

Jubilatom życzymy pomyślności, najlepszego zdrowia, wielu łask za wstawiennictwem Matki Bożej oraz radości i spokoju na długie lata życia.



Z życia parafii

- W ostatni dzień roku, w sobotę o godz. 18⁰⁰ nasi trzej księża sprawowali uroczystą Eucharystię dziękczynną za dary minionego roku. Dziękowaliśmy za wszystko, co było naszym udziałem i przeprosiliśmy za zło przez nas uczynione.

Rozpoczynając kazanie, Ksiądz Proboszcz zachęcał do otwierania się w życiu na działanie Boże i na wiarę w to, że we wszystkim - i w sytuacjach dobrych i (w naszych oczach) złych, jest działanie Boże. Dlatego Bogu się oddajmy i Jemu się poddajmy, to wtedy On będzie kierował każdym zdarzeniem z naszym udziałem. Bo Bóg z największego nawet zła może uczynić największe dobro.

Zanim Ksiądz Proboszcz przystąpił do podsumowania wydarzeń mających miejsce w minionym roku, złożył podziękowania - wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób zaangażowani są w życie parafii, ale także tym, którzy potrafią obdarować dobrym słowem czy tylko uśmiechem. Wyraził przy tym chęć, aby każdy kto przychodzi do naszego kościoła czuł się w nim dobrze - tak jak w rodzinie.

Została statystyka (na stronie obok) i stosowny komentarz do niej.

Zostaliśmy poinformowani, że urodziło się więcej dzieci niż w roku poprzednim, natomiast zmarło mniej osób, przy czym średnia wieku zmarłych wynosiła ok. 73 lata. Więcej też dzieci przystąpiło do I Komunii św. Podobnie było z liczbą młodzieży, która przyjęła sakrament bierzmowania i liczbą par małżeńskich. Usłyszeliśmy w tym momencie prośbę, aby nie pochwaląc, akceptować związków nieformalnych, ale starać się nakłaniać pary do zawarcia sakramentalnego małżeństwa. Była też zachęta do częstszego uczestniczenia we mszach św., również w ciągu tygodniu. Także do zgłoszenia dzieci, które będą przygotowywały się do wczesnej Komunii św. .

Potem była mowa o trwających w ciągu roku modlitwach i odbywających się nabożeństwa - codziennych różańcach przed i po mszach św., nabożeństwach stałych - jak środowe nowenny, wtorkowe różańce, comiesięczne „Różańcowe Jerycha”, nabożeństwa majowe, czerwcowe, październikowe, czuwania fatimskie i wszystkie inne, których jest bardzo dużo i dobrze by było, aby ludzi w nich uczestniczących było jeszcze więcej. Usłyszeliśmy apel o „apostołowanie”, bo wielu z nas potrafi zachęcić osoby z najbliższego kręgu, lepiej niż uczyniłby to ksiądz.

Mówiąc o ważnych wydarzeniach minionego roku, Ksiądz Proboszcz wspomniał beatyfikację Jana Pawła II i to, w jaki sposób włączyliśmy się do uczczenia tego faktu - została w uroczysty sposób wniesiona figura bł. Jana Pawła II i ustawiona na ołtarzu MBNP, było okolicznościowe nabożeństwo i uroczystości kulturalne w Czytelnii Katolickiej.

Do ważnych wydarzeń zaliczony został jubileusz 60. lecia kapłaństwa ks. Leopolda Zielaski, poprzedniego proboszcza, co miało miejsce 10 lipca. Także fakt, że 2 sierpnia nasza parafianka Barbara Bujok złożyła śluby wieczyste u sióstr służebniczek w klasztorze w Panewnikach oraz to, iż 18 września Ryszard Dorda, po rocznym nowicjacie w zakonie Braci Mniejszych Kapucynów w Sędziszowie Małopolskim, złożył pierwszą profesję zakonną i teraz przygotowuje się do kapłaństwa. Przy tej okazji została też wspomniana dziewczyna, przebywająca w nowicjacie i druga, która jako świecka misjonarka pracuje w Peru.

W minionym roku udziałem parafian było wiele pielgrzymek:

- 14 lutego do Krakowa-Łagiewnik, gdzie zawierono naszą Parafię Bożemu miłosierdziu;
- 9 kwietnia - do Kalwarii Zebrzydowskiej;
- 11 maja - „śladami bł. Jana Pawła II” do Tyńca i Krakowa, gdzie m.in. Podczas zwiedzania Wawelu oddano hołd śp. Pa-

rze Prezydenckiej;

- 27 maja - do Hałcnowa;
- w sierpniu do Pani Jasnogórskiej, Królowej Polski - młodzi słuchacze Radia Maryja i Podwórkowe Koła Różańcowe;
- tygodniowa pielgrzymka po sanktuariach Francji, m.in. do Ars i Lourdes;
- w czerwcu pielgrzymka dzieci pierwszokomunijnych na Jasną Górę;
- w lipcu do sanktuarium Matki Bożej - Matki Ochrony Środowiska Naturalnego w Bujakowie i do sanktuarium św. Józefa w Rudzie Śląskiej;
- w połowie września pielgrzymka autokarowa do Rzymu i okolicznych miast.

Te pielgrzymki są ważnym faktem życia parafialnego i nadal je będziemy organizować, podsumował Ksiądz Proboszcz.

W dalszej części zwrócił uwagę na działalność kulturalną, gdzie większość wydarzeń miała miejsce w sali Czytelnii Katolickiej. Były to koncerty, wystawy, spotkania z lekarzami i ciekawymi ludźmi. Trudno je wszystkie wymienić, ale było tego sporo i dużo ludzi brało w nich udział, chociażby w ramach „Dni klemensowych” czy „Festiwalu ekumenicznego”, no i IV już Festynu Parafialnego.

Po podsumowaniu życia modlitewnego i kulturalnego, Ksiądz Proboszcz przeszedł do omawiania już niemal zakończony remontu kościoła i jego otoczenia. Przypomniał, że w lutym została podpisana umowa z Urzędem Marszałkowskim w Katowicach na dotację w ramach zadania: *Ekumenizm nośnikiem kultury. Rewaloryzacja i konserwacja obiektów zabytkowych kościoła ewangelickiego ap. Jakuba Starszego i kościoła rzymskokatolickiego św. Klemensa*. Przyznano nam 2,5 mln zł, czyli 85% kosztów, a reszta pieniędzy musi być z naszych ofiar. Remont rozpoczęliśmy na początku stycznia od dawnej kaplicy MBNP, która w przyszłości będzie *kaplicą wieczystej adoracji*, mimo że ta inwestycja nie została ujęta w planach kosztorysowych. Remont ten trwał niemal cały rok. W kwietniu była gotowa posadzka, nowe ławki, konfesjonały a pod koniec sierpnia freski. Obecnie są już oba anioły oraz krzyż i nowe witraże. Po zainstalowaniu nowego oświetlenia, w najbliższym czasie, może w lutym, kaplica zostanie poświęcona. Na razie służy podczas niedzielnych mszy św. małym dzieciom, które mogą uczestniczyć, nie przeszkadzając dorosłym.

Na początku stycznia zaczęliśmy też przygotowania do wyłożenia marmuru na ścianach wzdłuż całego kościoła.

Pod koniec lutego – remont na chórze, który trwał do początków marca, i rozpoczęto prace na wieży kościelnej, gdzie wymienione zostało zawieszenie dzwonów.

Na początku marca zostały zamontowane nowe drzwi do kaplicy. Prowadzone również były prace remontowe w zakrystii, która na ten czas przeniesiona została do starej kancelarii (na początku czerwca zainstalowane zostały nowe meble). Do tej inwestycji trzeba było także sporo dołożyć, gdyż chcemy, aby zakrystia służyła przez długie lata.

W tym czasie zakończył się remont na wieży kościelnej.

Z początkiem kwietnia prowadzone były prace na zewnątrz. Po zdjęciu tynku na budynku sierocińca, od strony kancelarii, rozpoczęto kładzenie nowego. Pod koniec kwietnia zaczęliśmy remontować dach na kościele.

Na początku czerwca pojawiły się nowe kropielnice, przy wejściu głównym dwie oraz jedna od strony zakrystii. Zostało wykonane nowe nagłośnienie. Bardzo zaawansowane były też prace związane z tynkowaniem kościoła. Te prace zakończone zostały pod koniec sierpnia.

Pod koniec września naprawiana była nawierzchnia dziedzińca i wokół kościoła, praktycznie wykonana została od nowa i rozpoczęto budowanie ogrodzenia od strony

➔ str. 6

➔ str. 5 ul. Konopnickiej. Ogrodzenie to jest już niemal gotowe.

Na krótko przed Świątami w kościele mogliśmy podziwiać odnowioną ambonę i chrzcielnicę. Prowadzony był także remont organów, na razie jest wykonana połowa prac. Na ołtarzu MBNP stanęła nowa figura bł. ks. Jerzego Popiełuszki.

Mówiąc o tych wszystkich pracach, Ksiądz Proboszcz tłumaczył zawiłości związane z odzyskiwaniem wyłożonych pieniędzy na każdą z inwestycji. Dokładne rozliczenie będzie prawdopodobnie znane w czerwcu obecnego roku. Do tego czasu powinien też być zakończony remont. Bo w planach na najbliższy czas jest odnowienie *domu spotkań*. Tych prac nie będzie dużo - wymiana drzwi, cyklinowanie podłóg, bieżące naprawy.

Jeśli chodzi o finanse parafialne, to pieniądze nie są potrzebne tylko do prac remontowych, ale także do opłacenia pracowników parafii, energii, na utrzymanie probostwa. Nie jesteśmy też zwolnieni z żadnych opłat np. na utrzymanie diecezji czy utrzymanie seminarium. W ciągu roku były przeprowadzane kwesty na: dożywianie dzieci w naszych szkołach; poszkodowanych w wyniku trzęsienia ziemi Japończyków, które miało miejsce pod koniec marca; diecezjalny Dom Matki i Dziecka; Fundusz Stypendialny im. Jana Pawła II; zorganizowanie półkolonii parafialnych; Diecezjalne Radio „Anioł Beskidów”; z okazji Dnia Papieskiego na stypendia edukacyjne; Fundusz Pomocy Kościołowi na Wschodzie. Parafia pomaga też osobom potrzebującym, np. w wykupie lekarstw, są stypendia dla uczniów i studentów oraz wspomniane już obiady dla dzieci w naszych szkołach.

Po naświetleniu tych wszystkich spraw, Ksiądz Proboszcz skierował podziękowania; przede wszystkim w stronę Księży Wikarych - za to, że pomagają wszędzie tam, gdzie jest tego potrzeba. Dziękował Służbie Kościelnej - kościelnym, organizmom, ministrantom, sprzętaczkom, paniom od dekoracji. Dziękował też za zmuśną, cotygodniową wymianę żarówek w naszych żyrandolach. Dziękował katechetkom, chórowi „AVE”, scholi, zelatorom i moderatorom różnych grup, paniom prowadzącym Poradnię Życia Rodzinnego, redakcji „Po górach, dolinach...”, prowadzącemu stronę internetową parafii oraz bibliotekę parafialną. Czyli - podsumowując - dziękował wszystkim za wszystko, co jest robione dla dobra naszej wspólnoty parafialnej.

Kończąc to sylwestrowe kazanie Proboszcz zwrócił się z gorącą prośbą do wszystkich - aby mimo zapowiadanych na 2012 rok trudności, zaufać Bogu i Jego kochać.

- Po mszy św. przy wystawionym Najświętszym Sakramencie zostało odprawione nabożeństwo ekspiacyjne, przepraszaaliśmy za wszelkie nasze złe czyny i za zaniedbanie czynów dobrych.

- Kolekta niedzieli była przeznaczona na Seminarium Duchowne naszej diecezji.

- W poniedziałek, zostało odprawione pierwsze w tym roku „Różańcowe Jerycho”.

- W minionym tygodniu przeżywaliśmy *dni eucharystyczne*.

- W piątek - w uroczystość Objawienia Pańskiego składaliśmy ofiary na misje.

Barbara Langhammer

Statystyka parafialna

Chrzty św.

Ogółem - 38 dzieci, w tym 18 chłopców, 19 dziewcząt i jedna osoba dorosła; (30; 16 i 14);

I Komunia św.

45 dzieci; w tym - 3 - Wczesna Komunia św.(36);

Sakrament bierzmowania

36 osób; (24);

Sakrament małżeństwa

13 par; (9);

Sakrament kapłaństwa

- ; -

Sakrament chorych

9 osób; (7)

Komunie św.

Ogółem - 84 312; (89 724)

- w kościele - 80 934; (86 891)

- u Sióstr - 1 312; (1 724)

- chorzy w domach - 1157; (181)

- DSS - 909 (928)

Zmarło

Ogółem - 44 osoby; (55)

W tym śmiercią nagłą - 14 osób; (10) (w nawiasie dane z 2010r.)

Według wieku

97 lat - 1 osoba	72 lata - 1 osoba
92 lata - 1 osoba	71 lat - 2 osoby
91 lat - 1 osoba	69 lat - 1 osoba
90 lat - 1 osoba	67 lat - 1 osoba
89 lat - 1 osoba	62 lata - 5 osób
88 lat - 2 osoby	61 lat - 1 osoba
87 lat - 2 osoby	60 lat - 1 osoba
86 lat - 3 osoby	58 lat - 1 osoba
85 lat - 4 osoby	56 lat - 1 osoba
81 lat - 1 osoba	55 lat - 2 osoba
80 lat - 2 osoby	52 lata - 1 osoba
78 lat - 2 osoby	48 lat - 1 osoba
74 lata - 1 osoba	44 lata - 1 osoba
73 lata - 2 osoby	1 niemowlę

Średnia wieku zmarłych wyniosła ok. ~72,6 roku.
(w obliczaniu śr. nie uwzględniono niemowlęcia)

„Po górach dolinach...”

Barbara Langhammer (red. naczelny), ks. Adam Łomozik, ks. Wojciech Medwid, Roman Langhammer (skład komputerowy).

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania nadesłanych materiałów i zmiany tytułów.

Wydawca: Parafia pw. św. Klemensa, papieża i męczennika w Ustroniu.

Koszt wydania: 1 zł.; ofiara dobrowolna.

Adres Redakcji: 43-450 Ustroń, ul. M. Konopnickiej 1, tel. (033) 854 30 23 [Parafia: (033) 854 24 49].

Strona internetowa Parafii: <http://www.klemens.beskidy.pl>

E-mail Redakcji: pgd@klemens.beskidy.pl